

Robienie z siebie głupka to mój pancerz
Starsi mówili tylko "jak coś, mów, że to znalazłeś"
Nawijam jakbym kurwa, walczył tu o drugą szansę
Ci, co pluli na mnie, teraz pewnie jedzą suchą karmę
Nadal kurwo walczę, oni w klubie mają dużą szklankę
I drą japę "albo grubo, albo wcale"
A ja w studio nic nie piję, nic nie palę
Miałem miękkie serce, ale zawsze dupsko twarde
Oni dużo mówią na mój temat, nie zawsze prawdę
Prędzej zrobią ze mną mema niż wstawią, że miałem rację
Ale mnie to jebie, jakbym kurwa pracował w burdelu
I ich nie zajebie tylko z racji, że to obiecałem mamie

Nie chcieli mi pomóc, no to zrobię to sam
(Prawie mnie zabili, teraz zrobię to ja)
Chuj w to kogo znasz jak nie jesteś nasz
(A jak mówisz o mnie, no to poproszę w twarz)
Nie chcieli mi pomóc, no to zrobię to sam
(Prawie mnie zabili, teraz zrobię to ja)
Chuj w to kogo znasz jak nie jesteś nasz
(A jak mówisz o mnie, no to poproszę w twarz)

Ciągle leci czas, nie da się zatrzymać
Moje ziomy robią rap, by żyć wiecznie na głośnikach
Do mnie strach to przychodził tak, że dziś dla mnie jest jak brat
I przyjdzie też po ciebie, kiedy przyjdzie na to czas
Czasem mam wrażenie, że nie mówię, ani też nie milczę
Tylko myślę, także krzyczę
Liczę na to, że usłyszę siebie w zgiełku głosów, które mówią do mnie ciągle
Najbardziej nienawidzę, kiedy czuję się samotnie
Dlatego chcę ciebie obok mnie, zawsze
Bądź szczęśliwa moim kosztem
Nawet kiedy będziesz mieć jakiś problem, to na mnie go zrzuć
Bo mój żywot nigdy nie był aż tak ważny jak twój

Nie chcieli mi pomóc, no to zrobię to sam
(Prawie mnie zabili, teraz zrobię to ja)
Chuj w to kogo znasz jak nie jesteś nasz
(A jak mówisz o mnie, no to poproszę w twarz)
Nie chcieli mi pomóc, no to zrobię to sam
(Prawie mnie zabili, teraz zrobię to ja)
Chuj w to kogo znasz jak nie jesteś nasz
(A jak mówisz o mnie, no to poproszę w twarz)

Mam teraz na głowie trzy płyty
Powiedzą Ci, że się lenię
Na jedną nagrałem więcej tracków, niż na dwie poprzednie
Razem wzięte kurwa, ale mało cię we vlogach
Nie robię w rozrywce, ja chciałem tylko rapować
I choć nigdy nie zobaczę jak jest strzelić gola w derbach
Wiem jak patrzy się na brata przy jego pierwszych oddechach
Najważniejsze dla mnie jest kumać zawsze co ważne
Chociaż zdarza się pogubić, to bramy nieba otwarte
Ktoś zabił tego chłopca we mnie, albo on sam umarł
Tęsknię za tym żeby znowu coś kurwa odczuwać
Moje serce nie zabiło już od dawna mocniej
Ale patrzę chłodno i na koniec wychodzi na moje, zawsze

Nie chcieli mi pomóc, no to zrobię to sam
(Prawie mnie zabili, teraz zrobię to ja)
Chuj w to kogo znasz jak nie jesteś nasz
(A jak mówisz o mnie, no to poproszę w twarz)
Nie chcieli mi pomóc, no to zrobię to sam
(Prawie mnie zabili, teraz zrobię to ja)
Chuj w to kogo znasz jak nie jesteś nasz
(A jak mówisz o mnie, no to poproszę w twarz)